

ISKRA

Numer pojedynczy 15 ent.

Numer pojedynczy 15 ent.

„Goniec” i „Iskra” wychodzą każde po dwa razy na miesiąc — razem cztery razy. Oprócz tego tak do „Gonia” jak i do „Iskry” dołącza się stale osobny **Dodatek powieściowy** dla wszystkich prenumeratorów. Prenumerata na *obydwa pisma z dodatkiem powieściowym* wynosi tak w miejscu, jak i naprowincji kwartalnie: 2 złr., półrocznie 4 złr., rocznie 8 złr. W Poznańskiem i w Niemczech 16 marek rocznie, we Francji i innych krajach, oraz w Ameryce północnej 20 franków (4 dolary); rocznie w Ameryce południowej, w Brazylii, Australji i innych krajach zaoceanowych 25 franków — stosunkowo na kwartał i pół roku. Za ogłoszenia opłaca się 8 ct. za wiersz drobnem piśmem, lub za jego miejsce. Opłata od ogłoszeń większych stosownie do umowy. Za granicą ogłoszenia przyjmują wszystkie biura ogłoszeń. Prenumeratę i wszelkie narezytości przesyłać najdogodniej przekazami pocztowymi, lub w listach rekomendowanych, albo pieniężnych: **do Administracji „Gonia” i „Iskry” we Lwowie, ul. Kraszewskiego l. 23.** Z Ameryki najdogodniej przesyłać prenumeratę dolarami papierowymi w listach rekomendowanych. Listy powinny być frankowane, Numera odnoszą się zawsze do mieszkania każdego miejscowego prenumeratora. Za odnośnienie do mieszkania numerów, dopłaca się roznościełowi 5 ct., miesięcznie.

Właściciel i naczelny redaktor: M. D. Chamski.

JAK SIĘ DAWNIEJ KOCHAŁI.



Początek sielanki.



Pierwsze zbliżenie.



Amor zaczyna interwenjować.



Właśnie wypuścił swoją strzałę.



Amor opiewa swoje zwycięstwo.



Zakończenie.

JAK SIĘ TERAZ KOCHAŁI.



Pierwsze spotkanie.



Drugie spotkanie.



Katastrofa.



Epilog, czyli podbite oko.

Przyszłe ulepszenia w armjach.



Muszkowaci moina, z mygodą, wotazesa w czasie upatōx, w lecie. Na tem subordynacja nie nie straci.



Amata - melocyped. Wynalazek praktyczny i oszczędny, bo artyleria nie potrzebuje więcej koni.



Żołnierz pominiem się kształcić, ale na warcie niema nic do roboty, więc niech czyta gazety.



Wykład aspirantce do wojskowości.

- Uważasz pani to jest ogólny widok pola bitwy...
- Tak, a gdzie są żołnierze?...
- Są pochowani - tak wymagają najnowsza taktyka.



Instrumenta muzyczno-polne. Muzyka jednocześnie gra i strzela. Muzycanci tedy podniecają, zapalają drugich i sami są bojownikami.



- Fety la Boga, a toci la skapa wron ogona...
- Teraz w wojsku ogony koniom uczynają wymyślnie, a w otworze stada powstały, kawałczyta choma zapasowe ładunki do karabina...



Wszyscy oficerowie kowalają morską, odbywając praktyczny marsz, bieżniem, piechota, arty, podchorążym, gdy zajdzie potrzeba, mogli odbyć sztyk bez referatów, per pedes.



Doboszami będą, młode, przystojne i zdrowe kobiety. Podniecają to zapalają żołnierzy i nie zrywają niepotrzebnie sił męskich.



Jak, nosy trzeba się starać zamieścić, o ile możności, zadatek, choćby straszką podciągając - bo to podług najnowszej metody regulaminu, ułatwia przelocznemu bardzo wiele.



Skutki kolonialnej polityki. Wojsko z afrykańskich amazonek. Nieprzyjaciel na sam widok referować będzie ze strachu.



Próba zapalenia wojennego, gdy Dobozem jest przystojna kobieta. Skutek kolosalny.



Militaryzm szkolny. Profesor na melocyped armacie robi praktyczne ćwiczenia z uczniami.

MOJE WSPOMNIENIA BALOWE.



A więc piękna „Ogrodniczka”



Dekoltowanie posunięte do możliwego punktu. Ludzie xgrzyliwi utrzymują, że ten punkt, właśnie, jest posunięty za nisko!

(Tak jak na romansie.)
— Żadna deklaracji.
— Nie pani, nie mam nic do deklarowania.



Jestem tego są-
mego zdania: nie
tak nie popłaca,
jak skromności, gdy
się jest równie
ładna... i ta,
koma.



Piękna wdówka.
Zanadto piękna, moi panowie.
Nie zapominajcie, jednak, że od
tego fuł umalt, szczęśliwy śmiertelnik.



Kładzie się język na podniebie,
niu, otwierając usta; to robi pochwał-
ne „młasnienie”; które jej się więcej po-
doba, aniżeli najgorętsze wyrazy
umiębilienia.



Podobna do tych wielu
młodych panien, które
jak ptaszki świeżo wy-
puszczone z klatki,
pragną tylko fru-
wać. Zadowolona by-
łaby nawet, choćby
upadła w rozkosznej
siedzi, ale na
bardzo długim
sznurku.



Przybawie
z. Gotkon; zapewne
dla tego aby
urządnic,
że skromność
nie zawsze podobna
jest do tych
kwiatków?



Zatorowy w roku 1847.

Handel i sklad win

Sudowka Stadmüllera

wie Lwowie ulica Krakowska
L.G.

poleca wszelkiego rodzaju
wina, stare miody, wyśmienite
Starki, Żylniówki, Rum
i Arak de Goa. Originalne
hiszpańskie wina,
prawdziwy Cognac fran-
cuski z pierwszorzędných
domów. Cenniki na za-
danie gratis i franco.

Hotel
Krakowski
w Krakowie.
Łaptoz mrozowa - komfort
- wszelka wygoda - ceny
umiarowane. Restauracja
& karczma w miejscu.
Dostaje dobre za wina
wielkiego rodzaju i ceny
„Wilhelma Sereimajera
we Lwowie ul. Rybnicka L. 10.
gdzie restauracja tegoż.

Andrzej Langner

wie Lwowie w Rynek w
kamienicy Arcybiskupiej
L.G.

Poleca na święta wy-
borne wina węgierskie
i austriackie, również
zagraniczne piwo z
producentów sławnych.

Najwygodniejszy hotel w Krakowie jest Hotel Centralny,
przy Dworcu kolejowym, gdzie staje Tramway.

~~Najlepsze w Krakowie
Najbardziej wyśmienite
Najbardziej oryginalne
Najbardziej oryginalne
Najbardziej oryginalne
Najbardziej oryginalne
Najbardziej oryginalne
Najbardziej oryginalne
Najbardziej oryginalne
Najbardziej oryginalne~~

Przepyszne pi-

wo marcowe z bro-
wary Albina Kollorosa w
Radiszowie pod Skamina.
Można prowadzić w
butelkach. Lepszego,
zdrowszego i tanższego
w Galicji niema z
pewnością.

Fryderyk Stenberg
we Lwowie Rynek L. 11.

Wysobna
Starka i rozdzaj w mang
Baczenstkiego
libery i rozdzaj w mang
wzajemnie na wytworach
rozdzaj w mang, premio-
wanych.

FABRYKA SZKŁA
w Krościenku koło Chyrowa,
dawniej prowadzona pod
firmą oca K. Greinera,
objął oca Fr. Greiner - wy-
rabia szkło różne, w naj-
lepszym gatunku i sprze-
daje po najumiarko-
wanych cenach.
Firma istnieje od
lat 40.

